



CMok 2021/12/01

Warszawa, 6.12.2021 roku

Sz. PP.

Prezes Rady Ministrów, Premier RP  
Mateusz Morawiecki

Minister Obrony Narodowej  
Mariusz Błaszczak

Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska  
Andrzej Szweda - Lewandowski

### **Informacja o przewidywanym znaczącym wpływie na środowisko zasieków granicznych wzdłuż rzeki Bug**

W ostatnich dniach w mediach pojawiły się informacje o instalowaniu przez Wojsko Polskie zasieków z drutu żyłkowego na brzegu rzeki Bug na odcinku, gdzie przebiega nią granica państwowa z Białorusią. Informujemy niniejszym o prawdopodobnych poważnych konsekwencjach przyrodniczych i środowiskowych tego przedsięwzięcia i wnioskujemy o ponowne rozważenie instalacji zasieków.

Zasieki z drutu żyłkowego stanowią trudną do przebycia przeszkodę nie tylko dla ludzi, ale także, a może tym bardziej, dla zwierząt. Brzeg rzeki to niezwykle bogate środowisko życia. Zwracamy uwagę, że dostęp do brzegu rzeki, jako wodopoju i miejsca żerowania, jest warunkiem funkcjonowania na terenach nadrzecznych większości dużych i średnich ssaków, dla których zasieki staną się śmiertelną pułapką, np. jeleni, łosi, saren, bobrów, wydr, wilków, lisów.

Kluczowymi dla zrozumienia wpływu rozciągniętych wzdłuż rzeki zasiek na przyrodę faktami, jest bardzo duża zmienność poziomu wody w rzece i znacząca dynamika ekosystemów nadrzecznych. Bug jest rzeką o bardzo częstych wezbraniach, zatem zasieki regularnie znajdować się będą pod wodą lub w pobliżu jej powierzchni. W takiej sytuacji nietrudno wyobrazić sobie, że będą stanowić zagrożenie dla ryb, płynących rzeką ssaków oraz ptaków wodno-błotnych, w szczególności nurkujących. Wiele z zagrożonych gatunków zwierząt to gatunki chronione prawem polskim i unijnym (Dyrektywą Siedliskową i Ptasią).

Brzeg rzeki to również ekosystem bardzo dynamiczny, o bujnym rozwoju roślinności. Nietrudno przewidzieć, że rozciągnięte na brzegu zasieki w ciągu jednego sezonu będą przerośnięte gęstą roślinnością zaroślową – np. roczne przyrosty wierzb mogą przekraczać metr wysokości. W druty wpłaczają się płynące rzeką drzewa, które kierowane silnym w czasie wezbrań nurtem zmieniają

położenie zasiek. Dodatkowo trzeba wziąć pod uwagę erozyjno-sedymentacyjne działanie rzeki, które również spowoduje ich przemieszczenie się w korycie rzeki. To wszystko spowoduje, że raz rozpostarte zasieki będzie bardzo trudno usunąć, a nawet zauważyć. Zakładamy, że intencją decyzji o rozciągnięciu zasieków wzdłuż brzegu rzeki było powstrzymanie ludzi przez decyzją o nielegalnym przekroczeniu granicy, jednak biorąc pod uwagę powyższe argumenty, przewidujemy, że będą one raczej funkcjonowały jako śmiertelna pułapka zarówno dla zwierząt, jak i dla ludzi. Apelujemy do Prezesa Rady Ministrów RP oraz Ministra Obrony Narodowej o zaprzestanie instalacji zasieków wzdłuż rzeki i usunięcie tych już umieszczonych na brzegu oraz wnioskujemy do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o zabranie głosu w tej sprawie i zweryfikowanie długotrwałego wpływu zasieków na chronione gatunki i siedliska.

Z poważaniem,



Przewodniczący Zarządu  
Centrum Ochrony Mokradeł